

## *Polskie Kwiaty*

Śpiewa ci obcy wiatr, zachwyca piękny świat,  
A serce tęskni.  
Bo gdzieś daleko stąd został rodzinny dom.  
Tam jest najpiękniej.



*fol. Stefan Mżyk*

**Święci tego tygodnia:** w poniedziałek – wspomnienie świętych męczenników Marcelina i Piotra, we wtorek – wspomnienie świętych męczenników Karola Lwangi i Towarzyszy, w czwartek – wspomnienie św. Bonifacego, biskupa i męczennika, w piątek – wspomnienie św. Norberta, biskupa.

---

*Wszystkim Parafianom, sympatykom naszego kościoła i Gościom,  
życzymy milej niedzieli i Bożego błogosławieństwa na każdy dzień.*

**Bazylika** - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infułata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962  
tel. 873-20-96, e-mail wadbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

ISSN 1640-0607

01 czerwca 2008r. Nr 22 (428) Rok 9

## *Bronisz godności ludzkiej*

*IX Niedziela Zwykła*

*Przez długie lata, szukając wzoru dla naszej chrześcijańskiej rodziny, wędrowaliśmy drogą, którą swoim życiem, posługą i nauczaniem wytyczył Ojciec Święty Jan Paweł II. Przed oczami pozostał obraz, kiedy odprowadzaliśmy Go - odchodzącego do domu Ojca, modliliśmy się milcząc „santo subito”. Oby Bóg nas wysłuchał i włączył Papieża Jana Pawła II w poczet Świętych.*

*Wanda, Kazimierz Kalińscy*

# Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI POWTÓRZONEGO PRAWA:**

Pwt 11, 18.26-28

*Dwie postawy wobec prawa Bożego*

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIEGÓ PAWŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN:**

Rz 3, 21-25a.28

*Człowiek osiąga usprawiedliwienie przez wiarę*

***Naucz mnie, Boże, chodzić Twoimi ścieżkami,  
prowadź mnie w prawdzie, według Twych pouczeń.***

**EWANGELIA:** Mt 7, 21-27 *Dom zbudowany na skale i dom zbudowany na piasku*

Jezus powiedział do swoich uczniów: <Nie każdy, który Mi mówi: Panie, Panie!, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. Wielu powie Mi w owym dniu: Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy mocą Twego imienia i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twego imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twego imienia? Wtedy oświadczę im: Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode Mnie wy, którzy dopuszczacie się nieprawości! Każdego więc, kto tych słów mo-

ich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztroptym, który dom swój zbudował na skale. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony. Każdego zaś, kto tych słów moich słucha, a nie wypełnia ich, można porównać z człowiekiem nierozsądnym, który dom swój zbudował na piasku. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i rzuciły się na ten dom. I runął, a upadek jego był wielki>.

*Oto słowo Pańskie.*

## Roztroptny i nierozsądnny

Między słuchaniem poleceń (słów), a ich wypełnianiem (czyny) często otwiera się przepaść. Popularnie mówi się: Jednym uchem słucha, a drugim wypuszcza. I choć wszyscy znamy tę przypowieść o człowieku roztroptym i nierozsądnym, to jednak często zapominamy o konieczności budowania swego życia na Chrystusie. Wiąże się to przede wszystkim z ludzką słabością. Ale nie tylko. Często rolę gra tu ludzka pycha - „ja pokażę, co po-



trafię; mnie nikt nie jest potrzebny”.

Im więcej pokory względem Boga, tym więcej Bożej mądrości.

Dziś obchodzimy Dzień Dziecka, warto więc rozwinąć myśl o dzieciństwie jako o okresie budowania w swoim sercu duszy „domu” na całe życie. Jeśli dzieci oprą go na przyjaźni z Jezusem, nie upadnie i nie wykrzywi się, zawsze będzie schronieniem i ostoją.

*Księża Chrystusowcy*

*(ciąg dalszy ze str. 5)*

jeżdżają osoby pobożne i tutaj stają się religijnie obojętne. Uważam, że tak generalnego, ogólnego zdania nie powinno się wypowiadać - uznał duszpasterz.

Brakuje kapłanów

Z pewnością ożywić religijność Polaków na emigracji pomogłaby większa liczba kapłanów, ale jak przyznaje rektor Polskiej Misji, nawet jeśli można ich zdobyć to pojawiają się problemy z ich utrzymaniem. - Nie jesteśmy w stanie posłać polskiego księdza do każdej miejscowości - ubolewa ks. Kukła i dodaje, że nie można na całą brytyjską emigrację patrzeć jedynie z perspektywy Londynu, gdzie polskie kościoły są przepelnione. - Gdy człowiek ma daleko do kościoła to usprawiedliwia się, że są to warunki nienormalne i po prostu nie idzie. Chyba, że ma taki obowiązek, np. podczas przygotowania do małżeństwa. Jeden kapłan duszpasterzuje często w trzech lub nawet czterech ośrodkach. Nie ma zatem czasu, aby spotkać się z wiernymi. Nie da się w ten sposób zbudować wspólnoty.

A jak nie ma wspólnoty, to nie ma Kościoła - stwierdza ks. Kukła.

Jak zatem prowadzić duszpasterstwo? - zastanawia się ks. Gorczyca. Jego zdaniem, należy nastawić się na reewangelizację. Nie można przenosić polskich sposobów prowadzenia duszpasterstwa na Wyspy Brytyjskie. - Tu trzeba walczyć o każdą duszę, różnymi sposobami próbować tych ludzi zainteresować, bo oni, z luźnym przywiązaniem do Kościoła w Polsce, przyjeżdżają do bardzo pluralistycz-

nego społeczeństwa i są bardzo krytyczni w stosunku do Kościoła - stwierdza ks. Gorczyca. W jego opinii, mimo wszystko pierwszym momentem spotkania z Kościołem jest niedzielna Msza św. - Cała praca duszpasterska powinna być skoncentrowana na Mszy św. i wszystkim wokół tej godziny. Jeżeli uczestnik takiego nabożeństwa dobrze się na nim poczuje, to znajdzie wystarczająco dużo dobrej woli, aby przyjść również na jakieś inne spotkanie - podkreśla londyński duszpasterz.

Anglia zawsze pozostanie dla Polaków atrakcyjnym krajem, choćby ze względu na możliwość nauki języka. Ale jak zauważają duszpasterze liczba naszych rodaków na Wyspach z wolna zaczyna spadać. Wpływ na to ma m.in. silna złoćówka, a co za tym idzie spadek wartości funta szterlinga, wysokie koszty utrzymania w Wielkiej Brytanii, szczególnie w wielkich miastach, a także zapowiedzi zmian w podatkach. Zniknąć ma bowiem najniższy 10-procentowy próg, z którego najczęściej korzystają pracujący w Anglii Polacy. Poza tym otwierają się rynki pracy w innych krajach. - Polacy już nie będą jechali pod jeden adres - uważa ks. Gorczyca. W jego opinii wielu naszych rodaków już nauczyło się zachodnich sposobów pracy i będzie ją zmieniać, zmieniając także kraj, w zależności od jej atrakcyjności, a szczególnie warunków finansowych.

*Rafał Łączny*

**W II niedzielę czerwca**, na mszy św. o godz. 13.15, udzielamy specjalnego błogosławieństwa dzieciom, które obchodzą „Roczek”, oraz Rodzicom i Chrzestnym. Chętnych Rodziców prosimy o zgłoszenie dzieci w kancelarii lub najpóźniej przed tą mszą św.

Jakub Wójcik

Wojciech Kordus

Alicja Komor

Malwina Leśniak

Zuzanna Janik

Dawid Kaczor

Olaf Wilk

Michał Janeczek

Jan Wójcik

# Intencje mszalne:



## Poniedziałek 2 czerwiec

- 6.<sup>00</sup> Śp. Stanisław Kurpiel
- 7.<sup>00</sup> Śp. Stefan Bernacik - 16 r. śm.
- 7.<sup>30</sup> Śp. Józef Wróbel
- 8.<sup>00</sup> Śp. Stefania, Emanuel, Bartłomiej Pacyga
- 12.<sup>00</sup> Śp. Władysław Ogara
- 18.<sup>00</sup> Śp. Mieczysław Kaczor
- Śp. Janina Stawowy

## Wtorek 3 czerwiec

- 6.<sup>00</sup> Śp. Janina Stawowy
- 7.<sup>00</sup> Śp. Zdzisław Brusik - 5 r. śm.
- 7.<sup>30</sup> Śp. Lucyna Mamcarczyk
- 8.<sup>00</sup> Śp. Władysław Ogara
- 12.<sup>00</sup> Śp. Stefania, Emanuel, Bartłomiej Pacyga
- 18.<sup>00</sup> Dziękczynno błagalna dla Bogumili i Mariana Kolek w 30 r. ślubu
- Śp. Bogusława Pałosz - 15 r. śm.

## Środa 4 czerwiec

- 6.<sup>00</sup> Śp. Cynthia Blair
- 7.<sup>00</sup> Śp. Stefania, Emanuel, Bartłomiej Pacyga
- 7.<sup>30</sup> Śp. Grażyna Sitarek - 4 r. śm.
- 8.<sup>00</sup> Śp. Władysław Ogara
- 12.<sup>00</sup> Śp. Franciszek i Jan
- 18.<sup>00</sup> W intencji próśb z Nowenny

## Czwartek 5 czerwiec

- 6.<sup>00</sup> Obłog. Bożedla ks. Benjamina Niedzieli
- 7.<sup>00</sup> Śp. Mieczysław Kaczor
- 7.<sup>30</sup> Za opiekę Aleksandry Brzeźniak
- 8.<sup>00</sup> Śp. Janina Stawowy
- 12.<sup>00</sup> Śp. Antonina Moskwa
- Śp. Antonina Mucha
- 18.<sup>00</sup> Śp. Stefania, Emanuel, Bartłomiej Pacyga
- Śp. Zofia Kolber

## Piątek 6 czerwiec

- 6.<sup>00</sup> Śp. Stefania, Emanuel, Bartłomiej Pacyga
- 7.<sup>00</sup> Śp. Józef Pasternak
- 7.<sup>30</sup> Śp. Maria Ziąja oraz dusze wczyszcujące
- 8.<sup>00</sup> Wynagradzająca Sercu Jezusa za grzechy nasze i całego świata
- 12.<sup>00</sup> Śp. Janina Stawowy
- 18.<sup>00</sup> Śp. Władysław Ogara
- Śp. Helena i Władysław Bałys

## Sobota 7 czerwiec

- 6.<sup>00</sup> Śp. Mieczysław Kaczor
- 7.<sup>00</sup> Śp. Janina Stawowy
- 7.<sup>30</sup> Śp. Stefania, Emanuel, Bartłomiej Pacyga
- 8.<sup>00</sup> Rycerstwo Niepokalanej
- 12.<sup>00</sup> Msza Dziękczynna za zmarłych profesorów i maturzystów w 58 r. matury w Liceum Ogólnokształcącym w Wądomicach
- Za Kościół, Ojca Sw. Orychłą beatyfikację Jana Pawła II, Duchowieństwo, radio Maryja i tv Trwam
- 18.<sup>00</sup> W 18 r. urodzin Michała o zdrowie i błog. Boże
- Śp. Aniela Brańka, syn Ludwik

## Niedziela 8 czerwiec

- 6.<sup>00</sup> Śp. Janina Stawowy
- 7.<sup>30</sup> O błog. Boże dla członków Żywego Różańca i ich Opiekuna
- Śp. Ewa Książek - 8 r. śm.
- 9.<sup>00</sup> Śp. Marek Mrowiec
- 10.<sup>30</sup> O błog. Boże dla Piotra, Marii i dzieci
- 10.<sup>30</sup> O zdrowie i błog. Boże dla Katarzyny i Dawida w 5 r. ślubu oraz opiekę Matki Bożej dla Nataliki
- 12.<sup>00</sup> Śp. O. Władysław Kluz - 13 r. śm.
- 13.<sup>15</sup> Roczki
- 19.<sup>00</sup> Śp. Stefania, Emanuel, Bartłomiej Pacyga

# IX Niedziela Zwykła 01 czerwca 2008 r.

1. Dziś 1 czerwca - Dzień Dziecka. Nie szczędźmy modlitwy naszym pociechom, które są przecież przyszłością rodzin, narodu i Kościoła. W tym miesiącu zachęcamy do uczczenia Najświętszego Serca Bożego. Nabożeństwa odprawiamy o godz. 18.30.

2. Jutro 2-go czerwca zapraszamy na wieczór Jana Pawła II. O godz. 20.00 mszę św. poprowadzi ks. prof. Stanisław Szczepanec.

3. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. W czwartkowych modlitwach dziękujemy za dar Eucharystii i prosimy o liczne i święte powołania kapłańskie, także misyjne. W piątek przepraszamy Boże Serce za wszelki brak miłości, za lekceważenie Bożych darów. Prosimy o Miłosierdzie dla tych, którzy Pana Boga przeprosić nie chcą. A

w sobotę prosimy o oparcie dla naszej wiary Niepokalane Serce Maryi. W tym dniu o godz. 8.00 odprawiamy mszę św. w intencji Rycerstwa Niepokalanej, a także za rodziny, które spodziewają się potomstwa. Odwiedzamy chorych i starszych z sakramentami świętymi. Prosimy na spotkanie młodzież z gimnazjum z klas II na godz. 10.00, a z klas I na godz. 11.00.

4. W sobotę ks. Kardynał zaprasza młodzież katechizowaną naszej archidiecezji na spotkanie w Kalwarii Z. Zaproszenie to skierowane jest zwłaszcza do młodych, którzy w tym roku przyjęli sakrament bierzmowania. Rozpocznie się o godz. 10.00, a zakończy ok. godz. 13.30. Również w tym dniu jest czuwanie młodzieży na polach lednickich.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

## Emigracja

Polska jest krajem, z którego w ciągu wieków wielu rodaków wyemigrowało. Na przełomie XIX i XX wieku była pierwsza fala wielkiej emigracji zarobkowej do Stanów Zjednoczonych. Po II wojnie światowej, na skutek zmian politycznych w naszej Ojczyźnie, dużo Polaków zostało poza granicami kraju – zwłaszcza w Anglii i Francji. W okresie stanu wojennego dość liczny procent Polaków, ze względów politycznych, był zmuszony opuścić swoją Ojczyznę. Początek XXI wieku jest dla Rodaków wielkim exodusem do różnych krajów europejskich. To jest emigracja zarobkowa. Szacuje się, że poza naszymi granicami jest ok. 12 mln Polaków. Rozsiani są po różnych stronach świata. Najwięcej jest ich w USA, oraz w Anglii i Irlandii. Nie można zapomnieć o wielkiej emigracji poza naszymi wschodnimi grani-

cami, byłym Związku Radzieckim. Kto dokładnie przeliczył, ile milionów Polaków znajduje się w tamtej stronie świata.

Emigracja jest wielkim problemem, tak politycznym, jak i gospodarczym, a także religijnym. W dzisiejszym biuletynie pragnę przybliżyć Czytelnikom współczesne sprawy religijne naszej emigracji. Trzeba Rodaków, którzy są w różnych częściach świata, bardzo omadlać, bo wśród nich znajdują się także wadowiczanie. Przekonywałem się o tym zwłaszcza podczas ostatniej kolędy, gdy w wielu domach słyszałem stwierdzenie: mój mąż, mój ojciec, moje dziecko wyjechali i pracują... i słyszałem o różnych krajach europejskich. Od tej wizyty kolędowej poczuwam się do częstszej modlitwy za parafian, którzy tylko od czasu do czasu przyjeżdżają do Wadowic.

Ks. Proboszcz

## *Pielgrzymka w strugach deszczu*

19 maja 2008 roku 38-osobowa grupa pielgrzymów wybrała się na kolejną w tym roku pielgrzymkę, której głównym celem było nawiedzenie sanktuarium w Szczyrku na Górcę.

Na naszej drodze pielgrzymowania znalazły się najpierw Kęty. W kościele św. Katarzyny i Małgorzaty modliliśmy się przed cudownym obrazem Matki Boskiej Pocieszenia, zwanej Kęcką, a także przed sarkofagiem błogosławionej Matki Celiny Borzęckiej i Jej córki Jadwigi. Matka Celina Borzęcka została beatyfikowana w bazylice św. Jana na Lateranie w Rzymie 27 października 2007 roku; była założycielką Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstańek. Byliśmy w klasztorze Sióstr w Kętach, który wybudowała bł. Celina. Siostra Przełożona przedstawiła nam historię życia Założycieli Zgromadzenia, zwiedziliśmy muzeum poświęcone bł. Celinie i Jadwidze Borzęckiej.

Stamtąd pojechaliśmy do Bielska – Olaszówki, opuścili autokar i pieszo udali się do dolnej stacji linowej kolejki gondolowej. Wagoniki niosły nas w górę, pokonaliśmy trasę długości 1810 m. Niestety pogoda spletała nam psikusa, wszystko spowiła mgła. Od górnej stacji zaczęliśmy wędrować dalej do schroniska na Szyndzielni położonego na wysokości 1001 m. Przydały się parasole, peleryny, kurtki, padał deszcz. W schronisku popijaliśmy kawę, herbatę i patrzyli przez okna, czy przestaje padać. Nic nie wskazywało na poprawę pogody. Ruszyliśmy dalej szeroką, kamienistą drogą, która w niektórych miejscach zmieniała się w małe potoczki, stawki. Momentami deszcz się wzmacniał, kiedy dotarliśmy do schroniska na Klimczoku mieliśmy prze-

moczone buty, mokre ubrania. Bardzo szybko rozgrzaliśmy się grzanym winem, ksiądz infułat Jakub Gil zadbał o swoich pielgrzymów, aby nie nabawili się przeziębienia. Czas w schronisku upłynął na miłych rozmowach, ale trzeba było ruszyć dalej. Wiatr rozwał trochę chmury, przestał padać deszcz. Droga do Szczyrku była stroma, błotnista i niestety nie mogliśmy podziwiać gór, które nadal tonęły we mgle. Humory nam dopisywały, bo przecież prawdziwy pielgrzym potrafi stawiać czoła różnorodnym przeciwnościom.

Dotarliśmy do głównego celu naszej wędrówki – sanktuarium Matki Bożej Królowej Polski – Pani Beskidu Śląskiego. Mieliśmy szczęście, bo z historią kultu Matki Bożej w Szczyrku na Górcę zapoznał nas kustosz sanktuarium – salezjanin. Udokumentowana tradycja ludowa podaje, że od dnia 25 lipca 1894 roku przez kilka miesięcy ukazywała się Matka Najświętsza dwunastoletniej dziewczynce Juliannie. W miejscu objawień wybudowano kaplicę, a potem kościół. 3 maja 1994 roku kościół podniesiono do godności sanktuarium. Urzekło nas piękno jego wnętrza.

21 września 2008 roku odbędzie się koronacja koronami papieskimi obrazu Matki Bożej Królowej Polski. Pielgrzymi, którzy przybywają do tego miejsca, śpiewają: „Idziemy na Górkę, Szczyrkowska Pani, przed tron Twój królewski, z sercami w dłoni”.

W drodze powrotnej do Wadowic śpiewaliśmy litanię loretańską, pieśni Maryjne. Pomimo trudu pielgrzymowania byliśmy zadowoleni z dzisiejszej wędrówki. Dziękujemy ks. Infułatowi za zorganizowanie pielgrzymki.

Maria Zadora

## *Polscy katolicy w Anglii*

Potrzeba reewangelizacji i zmiana stylu prowadzenia pracy duszpasterskiej - to największe wyzwania, przed jakimi staje Polska Misja Katolicka w Anglii i Walii. Pomimo ogromnej rzeszy Polaków na Wyspach Brytyjskich i polskich kościołów pękających w szwach, zaledwie kilka procent spośród polskich emigrantów w Anglii regularnie uczestniczy w niedzielnej Mszy św.

Zagubieni wierni

Trudno określić dokładną liczbę Polaków, którzy w ciągu ostatnich kilku lat, w poszukiwaniu zatrudnienia, wyjechali do Wielkiej Brytanii. Szacuje się, że może to być grupa ok. 1,5 miliona osób. Znaczna ich część osiedliła się i znalazła zatrudnienie w Londynie, gdzie polska „mniejszość” może liczyć nawet 750 tys. Wraz z dynamicznym napływem tej „emigracji zarobkowej” Polska Misja Katolicka w Anglii i Walii stanęła przed trudnym wyzwaniem: przybywającym należało zapewnić opiekę duszpasterską. W krótkim czasie udało się stworzyć znaczącą sieć polskojęzycznych ośrodków duszpasterskich. Obecnie w Wielkiej Brytanii w prawie 200 miejscach sprawuje się nabożeństwa w języku polskim, a w Polsce posługuje 117 kapłanów.

Z religijnością Polaków nie jest jednak najlepiej. Jak przyznaje rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii ks. prałat Tadeusz Kukła, wprawdzie kościoły pękają w szwach, ale statystycznie w nabożeństwach uczestniczy zaledwie kilka procent zamieszkałych w Wielkiej Brytanii Polaków. Nawet jeśli przyjąć, że około 1 proc. bierze udział we Mszach św. w języku angielskim, to i tak ponad 90 proc. w ogóle do kościoła nie chodzi.

Gonitwa za pieniądzem - uważa rektor Polskiej Misji - sprawia, że Polacy zapominają o religijnych obowiązkach. - Na pierwszym

miejscu stawiana jest praca i sprawy materialne - podkreśla ks. Kukła. Należy też pamiętać, że znaczna część Polaków na Wyspach Brytyjskich zatrudniona jest w sektorze usług, co skutkuje pracą także w niedziele. Doskonałym przykładem jest pociąg łączący londyńskie lotnisko Gatwick z centrum miasta, tzw. Gatwick Express. W obsłudze składu pracuje wielu Polaków, którzy - jak opowiada rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii chętnie pracują w nocy czy niedziele, bo wynagrodzenie za godzinę wzrasta wtedy o prawie 100 proc. Problemem, zdaniem ks. Kukli, szczególnie poza Londynem, są późne godziny sprawowania Mszy św. w języku polskim. - Tam, gdzie mamy własne ośrodki, własne kościoły, jest trochę inaczej, ale często korzystamy z gościnności angielskich parafii - wyjaśnia rektor.

Zdaniem ks. Janusza Gorczyca, duszpasterza Polskiej Misji Katolickiej na Grenford, przy kościele pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Londynie, zastanawiając się nad pobożnością Polaków pracujących w Wielkiej Brytanii, trzeba również wziąć pod uwagę strukturę społeczną i religijną osób, które wyemigrowały. - Przyjechał tu żywioł, który statystycznie i w Polsce nie był za bardzo związany z Kościołem - stwierdza ks. Gorczyca. Kapłan podkreśla jednak, że jest i niewielka grupa tych, którzy na emigracji odnajdują drogę do Boga. - Mówienie tylko o tym, że jest źle z pobożnością emigracji na Zachodzie zafałszowuje obraz, bo można byłoby odnieść wrażenie, że do Wielkiej Brytanii przy-

(ciąg dalszy na stronie 7)